

*Sygn. akt VI A Ca 375/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 21 listopada 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Urszula Wiercińska (spr.)*

*Sędzia SA – Małgorzata Manowska*

*Sędzia SO del. – Magdalena Sajur-Kordula*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa R. K.*

*przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 21 grudnia 2012 r., sygn. akt III C 474/12*

**I. oddała apelację;**

**II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt VI A Ca 375/13*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 kwietnia 2012 r. wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej powód R. K. wniósł o: zobowiązanie pozwanego do zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz do usunięcia skutków już powstałego naruszenia, tj. przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej, bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby naruszane; zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda przez zamieszczenie w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” czcionka Verdana, rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana R. K. przez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu R. K. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni. Ponadto wniósł o zasądzenie kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz na rzecz Fundacji (...) kwoty 5.000 zł.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Generalny Służby Więziennej wniósł o oddalenie żądań pozwu oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

Powód R. K. począwszy od 2001 r. do dnia zamknięcia rozprawy odbywał karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych: od 1.06.2001 r. do 19.12.2002 r. w Areszcie Śledczym w B., od 19.12.2002 r. do 25.05.2009 r., od 25.05.2009 r. do 17.02.2011 r. w Zakładzie Karnym w W. oraz od 17.02.2011 r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w H..

Powód w Zakładzie Karnym w H. nie przebywał w celach przeludnionych. Cele wyposażone były standardowo, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W celach znajdował się odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, odpowiednie warunki do utrzymania higieny, panowała odpowiednia temperatura i oświetlenie. Kąćki sanitarne usytuowane w celach mieszkalnych są oddzielone trwale od pozostałej części pomieszczenia w sposób zapewniający intymność. Cele nie są zagrzybione, wentylacja grawitacyjna jest sprawna. Jest również możliwość wietrzenia cel w sposób naturalny przez otwieranie okien. Osadzeni mieli możliwość regularnej kąpieli i wymiany odzieży oraz pościeli, otrzymywali również środki do utrzymania higieny osobistej i czystości. W celach mieszkalnych znajdowały się odbiorniki telewizyjne i radiodbiorniki oraz instalacja radiowęzłowa. W jednostce penitencjarnej prowadzona jest działalność kulturalno – oświatowa oraz organizowane są imprezy sportowe, kursy specjalistyczne i zawodowe, są koła zainteresowań. Przeprowadzane wizytacje przez sędziów penitencjarnych nie wykazały uchybień w funkcjonowaniu zakładu karnego. Powód nie składał skarg i wniosków podczas pobytu w wymienionej jednostce.

W Zakładzie Karnym w W. panowało okresowo w celach przeludnienie, nie zachowano normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni na jednego osadzonego. O zjawisku przeludnienia dyrektor jednostki informował odpowiedni sąd penitencjarny. Od dnia 10 lutego 2011 r. nie występowało już przeludnienie. Cele w Zakładzie Karnym w W. wyposażone były standardowo, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Każdy osadzony miał osobne miejsce do spania, spożywania posiłków, panowały odpowiednie warunki higieny, był dostateczny dopływ świeżego powietrza, odpowiednia do pory roku temperatura i oświetlenie. Wentylacja grawitacyjna jest sprawna. Ponadto pawilony A i B, w których przebywał osadzony są nowymi budynkami oddanymi do użytku w 2006 r. (pawilon A) i w 2009 r. (pawilon B). Koce, materace i odzież więzienna wydawane osadzonym są czyste i w dobrym stanie. W celach jest bieżąca woda. Zgodnie z powołanym rozporządzeniem osadzeni otrzymują indywidualne środki higieny osobistej oraz środki czystości. Pomieszczenia przeznaczone do kąpieli znajdują się poza celami, natomiast kąćki sanitarne znajdujące się w celach, są zabudowane i zamykane drzwiami. W porze nocnej od 1.00 do 5.00 w pawilonach odcinany jest dopływ energii elektrycznej do gniazd wtykowych, działania te są efektem zastosowania się do poleceń organów nadrzędnych. W Zakładzie Karnym w W. raz w miesiącu przeprowadza się monitoring i zabiegi dezynsekcji i deratyzacji (w razie potrzeby częściowej). Posiłki dostarczane osadzonym spełniały normy określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód nie składał skarg na pobyt w tej jednostce.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż powód w okresach 20.07.2009 r. – 3.03.2010 r. i 9.03.2010 r. – 4.02.2011 r. był odpłatnie zatrudniony.

Sąd Okręgowy uznał, iż w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda, podnoszony przez pozwanego, z uwagi na upływ trzyletniego terminu liczony od ewentualnego zdarzenia wyrządzającego szkodę. Jak wynika z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przyjmuje się w orzecznictwie, że wymieniony przepis obejmuje

przedawnienie żądania zapłaty odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę. Z kolei z treści art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. I ACa 771/09 termin przedawnienia roszczenia nierozzerwalnie związany jest z ustaleniem daty wymagalności tego roszczenia, zaś zadośćuczynienie należne jest za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznał powód: te, które odczuwał w przeszłości, aktualne i te, które będzie odczuwał do końca życia/.../. Przedawnienie odnosi się do roszczeń wymagalnych/.../. Zadośćuczynienie zaś ze swej istoty co do zasady uwzględniać winno wszystkie cierpienia, jakie łączą się z konkretnym czynem. W niniejszej sprawie powód powoływał się na krzywdę, jakiej doznał w trakcie pobytu w wymienionych w pozwie jednostkach penitencjarnych. Zatem wymagalność roszczenia konkretyzowała się w kolejnych dniach pobytu w tych jednostkach. Biorąc pod uwagę fakt, że niniejszy pozew został złożony w dniu 19 kwietnia 2012 r. roszczenia powoda uległy przedawnieniu za okres do dnia 18 kwietnia 2009 r. Wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia za wskazany powyżej okres poza rozważaniami prawnymi, a także poza ustaleniami faktycznymi pozostawały warunki bytowe panujące podczas osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w B. oraz częściowo w Zakładzie Karnym w H..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak słusznie wskazywał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie sygn. I ACa 1150/06 (wyrok z dn. 24.07.2008 r., OSAW 2008/4/110) w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy, pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w przypadku, gdy działanie naruszydźcy jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Przy czym warto zwrócić uwagę, iż obydwie roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, zaś sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Zatem w pierwszej kolejności należało ustalić - czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak, to jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez jednostki penitencjarne, które reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. W tym kontekście warto podkreślić, że zarówno doktryna, jak i judykatura stoją na stanowisku, że przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (sygn. V CKN 195/01, LEX nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Ponadto nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie

(uzasadnienie wyroku z dnia 8 maja 2009 r., sygn. VI ACa 1242/08), spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zbiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. W przedmiotowej sprawie powód uzasadniając żądanie wskazał, że nie miał zapewnionych należytych warunków bytowych, kącki sanitarne nie były dostatecznie odizolowane od reszty pomieszczenia, borykał się z niedostatkami środków higieny osobistej i środków czystości, brakiem dostępu lub ograniczonym dostępem do ciepłej wody.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem na powódzie spoczywał ciężar wykazania krzywdy doznanej wskutek działań jednostek penitencjarnych. Powód w przedmiotowej sprawie nie sprostował temu obowiązkowi. Powód w trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych nie zgłaszał pisemnych skarg, a przynajmniej nie złożył takowych do akt sprawy. Gołosłowne twierdzenia nie mogą stanowić podstawy przyjęcia, że doszło do zachowań naruszających dobra osobiste powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie udowodnił okoliczności podnoszonych w pozwie. Słuchany w charakterze strony także nie wykazał naruszenia dóbr osobistych, wręcz przeciwnie powód stwierdził, iż „stan cel nie do końca był zadowolający”. Powód uzasadniając roszczenie podniósł także, iż umieszczono go w przeludnionych celach, co skutkowało pogorszeniem stanu zdrowia psychicznego i fizycznego. Fakt, iż R. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w W. w celach, które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu co najmniej 3 m<sup>2</sup> powierzchni na osobę (art. 110 § 2 k.k.w.), nie budził wątpliwości Sądu Okręgowego. Fakt ten znalazł potwierdzenie w odpowiednich zarządzeniach dyrektora Zakładu Karnego w W.. Zdaniem Sądu I instancji niezapewnienie przez Państwo osadzonemu w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na akceptację. Niewątpliwie osadzenie powoda w celach nadmiernie przeludnionych mogło naruszyć jego dobro osobiste w postaci godności osobistej, której zgodnie z art. 30 Konstytucji RP ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem władz publicznych. Nie można jednak takiego naruszenia dóbr osobistych traktować jako aktu represji skierowanego indywidualnie przeciwko powodowi. Warunki w jakich przebywał powód w równym stopniu dotyczyły innych osadzonych w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych. Mimo uznania, iż warunki, w których był osadzony powód naruszyły jego godność, to skala tego naruszenia nie przybrała takiej formy, która uzasadniałaby zasądzenie zadośćuczynienia, w której można byłoby mówić o niegodziwych, nieludzkich warunkach. Pomimo tych niedogodności powód miał zapewnione miejsce do spania, wyżywienie, bezpłatną opiekę medyczną, a także możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych, rekreacyjnych i dydaktycznych. Na marginesie można stwierdzić, iż powód mimo wszystko miał o wiele lepsze warunki niż znaczna część osób przebywających na wolności, które w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r., sygn. II CSK 269/07, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. W ocenie Sądu powód popełniając przestępstwo musiał liczyć się z tym, iż karę za swój czyn będzie odbywał w więzieniu, bądź w przypadku zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w areszcie śledczym, w których z oczywistych względów nie ma komfortu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06 nie uzależnił możliwości zasądzenia zadośćuczynienia od potwierdzenia faktu osadzenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Możliwość taka została bowiem połączona z jednoczesnym naruszeniem takich podstawowych standardów w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W realiach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności. Sam twierdził, iż kącik sanitarny był zabudowany, a więc oddzielony od reszty celi, jedynie - zdaniem powoda - zabudowany w sposób niewystarczający. Także to, że nie we wszystkich celach powód miał zapewnioną ciepłą wodę – jest zgodne z warunkami cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r., zgodnie z którym w celach powinna być zapewniona zimna woda. Przepisy rozporządzenia kreują standardy techniczne cel w sposób

zgodny z aktami normatywnymi wyższego rzędu, i nie powodują naruszenia godności osadzonych. Dla porównania, minimalny standard warunków lokalowych dla osób ubogich eksmitowanych do pomieszczeń tymczasowych także nie zapewnia ciepłej wody (por. art. 2 ust. 1 pkt 5a u.o.p.l. ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego; także wcześniej obowiązujące przepisy rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie). Trudno przyjąć, by standardy lokalowe nie naruszające godności tych osób miały być niższe, niż standardy dotyczące osób osadzonych.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż mimo umieszczenia powoda w celach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, co miało miejsce podczas pobytu w Zakładzie Karnym w W., to jednak brak podstaw do zasądzenia żądanego zadośćuczynienia, w związku z czym powództwo należało oddalić.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powoda, który wniósł o zmianę orzeczenia przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 212 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
- 3) naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych przez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd II instancji uznając trafność ustaleń faktycznych i słuszność oceny dowodów dokonane przez Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych przez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesionych zarzut przedawnienia. Skarżący wskazuje, iż termin przedawnienia powinien rozpoczynać bieg w chwili, gdy dowiedział się o przysługującym mu roszczeniu, przy czym wiedzę tę wiąże ze świadomością prawną. Przede wszystkim zatem zaznaczyć należy, iż powód roszczenie wywodzi z przepisów ustawy, która stanowi prawo powszechnie obowiązujące, co znosi argumentację związaną z niezajomością prawa. Ponadto roszczenia osadzonych przeciwko Skarbowi Państwa, będące następstwem niezapewnienia odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie stanowią nowej instytucji prawnej, osadzeni od wielu lat występują z tego rodzaju roszczeniami i w ocenie Sądu Apelacyjnego wiedza osadzonych (powoda) zarówno o przysługujących im warunkach odbywania kary pozbawienia wolności, jak i odpowiedzialności Skarbu Państwa w razie ich nie dochowania, jest powszechna. Dostrzec również należy, iż powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie składał skarg na warunki osadzenia, a zakłady penitencjarne nie wprowadzały powoda w błąd co do zgodności z prawem norm powierzchniowych, reagując na ten stan stosownie do obowiązujących przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. Ponadto stosunkowo długi okres przedawnienia (roszczeń majątkowych) skutkuje „odmową”, tj. skutecznością podniesionego zarzutu przedawnienia.

Art. 442<sup>1</sup> k.c. początek biegu terminu przedawnienia wiąże z dowiedzeniem się przez uprawnionego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód wskazując jako źródło swoich roszczeń niewłaściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, miał wiedzę o ewentualnym naruszeniu dobra osobistego już w chwili jego naruszenia, w tym momencie miał również wiedzę o osobie odpowiedzialnej za naruszenie. Powód nie przedstawił żadnych okoliczności, które uniemożliwiłyby mu wystąpienie do sądu, czy to z pozwem o zaspokojenie roszczenia, z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia lub z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej. Pierwszą czynnością mającą na celu ustalenie, zaspokojenie lub zabezpieczenie roszczenia było złożenie niniejszego pozwu. Za przedawnione należy zatem uznać roszczenie o zadośćuczynienie, które powód wiązał z niehumanitarnym, jego zdaniem, odbywaniem kary pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych przed dniem 18 kwietnia 2009 r., jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy.

W konsekwencji należy rozważyć, czy w okresie nie objętym przedawnieniem doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda i czy fakt ten uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód okresowo przebywał w warunkach przeludnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, iż umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., sygn. III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15). Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, iż tego rodzaju stanu rzeczy nie można bezwzględnie i automatycznie zakwalifikować jako naruszenie dóbr osobistych, albowiem byłoby to równoznaczne z odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na to, iż przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Zaznaczyć przy tym należy, iż powód przebywał wówczas w nowo oddanych pomieszczeniach, w których poza niespełnieniem normy powierzchniowej spełnione były pozostałe warunki odbywania kary pozbawienia wolności (k.35). Poza tym powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, a co wymaga szczególnego podkreślenia przez znaczny okres przebywania w celach nie spełniających norm powierzchniowych, był odpłatnie zatrudniony, co bardzo ograniczało czas, w którym powód przebywał w przeludnionej celi.

Odnosząc się do pozostałych okoliczności w ramach powołanej przez stronę powodową podstawy faktycznej zgłoszonych żądań (warunki odbywania kary pozbawienia wolności), uprawnionym jest stwierdzenie, iż fakty te nie zostały udowodnione. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnej oceny materiału dowodowego przedstawionego przez uczestników procesu. Ponadto powód w apelacji nie wskazał na czym miałyby polegać przekroczenie przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, jak również jaki stan faktyczny winien być ustalony, gdyby ocena materiału dowodowego sprawy była prawidłowa, a Sąd ten uwzględniłby wszystkie wnioski dowodowe stron. Tym samym zarzut ten należy uznać za bezpodstawny. Wskazać również należy, iż wobec zmiany od dnia 1 lipca 1996 r. przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń strony i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) – por. wyrok SN z dn. 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76. Kontradyktoryjność procesu cywilnego nakłada na strony obowiązek aktywności dowodowej. Na stronie powodowej spoczywał więc obowiązek wykazania za pomocą środków dopuszczalnych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego jako dowody, że naruszenie dóbr osobistych powoda wystąpiło w konsekwencji wystąpienia wyższej wymienionych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, któremu to obowiązkowi powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sprostał. Dlatego też podstawa faktyczna zastosowania normy art. 24 k.c. w zakresie zarówno roszczeń majątkowych, jak i niemajątkowych, została przez Sąd I instancji prawidłowo ustalona i oceniona.

Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia, z tym że umknęło uwadze Sądu, że ta instytucja dotyczy wyłącznie cywilnoprawnych roszczeń majątkowych. Roszczenia niemajątkowe nie podlegają przedawnieniu. Jednakże w rozpoznawanej sprawie już tylko z uwagi na sposób sformułowania roszczeń niemajątkowych, Sąd jest zwolniony z oceny ich zasadności. Wskazać zatem należy, że treść oświadczenia, o jakim mowa w art. 24 § 1 k.c. powinna być przede wszystkim adekwatna do działania naruszającego dobra osobiste poszkodowanego, zatem powinna się do tego działania odnosić (por. wyrok SN z dn. 5.06.2009 r., sygn. I CSK 465/08). Powyższe determinuje zakres ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które powinien dokonać sąd rozstrzygający sprawę. Ocenie sądu pozostawia art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez stronę powodową treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego. Ingerencja sądu w treść oświadczenia nie jest wyłączona i może ona polegać jedynie na ograniczeniu zakresu oświadczenia, wyeliminowaniu konkretnych sformułowań albo ich uściśleniu. Natomiast nie jest dopuszczalna ingerencja sądu w żądanie np. co do miejsca złożenia postulowanego oświadczenia. Powód zażądał opublikowania tekstu przeprosin na koszt pozwanego na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” i udostępnienia tekstu przez 30 dni, co nie jest adekwatne do sposobu naruszenia dobra osobistego powoda, jakim jest godność i nie zrekompensuje mu naruszenia dóbr osobistych. Przede wszystkim jednak strona internetowa podmiotu, jakim jest Fundacja (...) w W. nie jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, właściwym miejscem publikacji przeprosin za działania i zaniechania Państwa. Powód nie wykazał – nie jest to fakt powszechnie znany, ani też który byłby znany Sądowi Apelacyjnemu z urzędu – ażeby podmiot ten miał jakikolwiek związek z przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, strona internetowa służy działalności gospodarczej ww. podmiotu i pozyskiwaniu klientów, skierowana jest do osób poszukujących ochrony prawnej, zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału nie wynika, ażeby Fundacja ta miała status organizacji broniącej praw osadzonych w jednostkach penitencjarnych. W konsekwencji bezprzedmiotowym stało się badanie roszczenia niemajątkowego, tj. treści i formy przedmiotowego oświadczenia.

Trafnie również zostało oddalone żądanie zobowiązania pozwanego do zaniechania działań naruszających dobra osobiste, tj. zobowiązanie do przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby zagrożone. Sąd cywilny nie jest uprawniony do ingerencji w sposób wykonywania kar pozbawienia wolności/tymczasowego aresztowania. Do tych działań uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny. Dopuszczenie do wydawania decyzji w kwestii umieszczenia osadzonego w określonej jednostce penitencjarnej lub celi przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych osadzonego, skutkowałoby dopuszczeniem możliwości dwutorowości postępowania w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, a zatem sprzecznie z przyjętym przez ustawodawcę trybem postępowania.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 102 k.p.c.